

Warszawa, 24 kwietnia 2015 r.

Od 2 maja do 3 czerwca na Krakowskim Przedmieściu będzie można oglądać plenerową wystawę „**Biało-czerwona na bezdrożach**”. **Honorowy Patronat** nad akcją objął Prezydent RP Bronisław Komorowski, który dokona **uroczystego otwarcia wystawy w Dniu Flagi – 2 maja**

Tegoroczna edycja podąża śladem wielkich podróżników, badaczy, odkrywców i dziennikarzy. Bohaterowie to Wielcy Polacy, którzy nie tylko przecierali nowe szlaki, lecz z pasją dzielili się opowieściami z dalekich miejsc. Jednym z bohaterów będzie Paweł Edmund Strzelecki.

Z jego nazwiskiem wiąże się wiele miejsc: **odkryte przez niego pasmo górskie w australijskim stanie Wiktorja - Strzelecki Ranges, najwyższe szczyty na wyspie Flinders w cieśninie Bass (Strzelecki Peaks) w Parku Narodowym Strzeleckiego, Mount Strzelecki w środkowej Australii, Pustynia Strzeleckiego, a także okresowa Strzelecki Creek w Australii Południowej.** W stanie Nowa Południowa Walia można **zatrzymać się w miasteczku Strzelecki, przejechać Strzelecki Highway**, a gdy głód zajrzy w oczy – w Mirboo North **kupić bułki w Strzelecki's Bakery. Swego czasu istniał nawet browar sygnowany jego nazwiskiem.** W miejscowości Jindabyne, u wrót Parku Narodowego Kościuszki stoi pomnik Sir Pawła Edmunda Strzeleckiego dłuta polskiego rzeźbiarza Jerzego Franciszka Sobocińskiego.



**Sir Paweł Edmund Strzelecki- polski podróżnik. Mówi się o nim, że był herosem XIX stulecia.**

Na jego nazwisku bywalcy światowych salonów łamali sobie języki. Sir Strzeleki, Streleki, Traliski? Akrobacje nie do przejścia. Stąd zwano go krótko „The Count” czyli Hrabia. Znaczący pseudonim, bo Strzeleckiego przyjmowały najwyższe głowy państw - łącznie z ówczesnym prezydentem USA Andrew Jacksonem, brytyjską

królową Wiktorią, bohaterskim indiańskim wodzem Seminolów Osceoli czy tahitańską władczynią Pomare. Wyrazy uznania otrzymał od Karola Darwina. Jego charyzmę, inteligencję i wyjątkowy hart ducha docenili najbardziej wpływowi ludzie tamtych czasów. Mówi się o nim, że był herosem XIX stulecia, takiej miary jak Livingstone, Scott czy Amundsen. I był nim w stu procentach.

Geograf, geolog, naukowiec, filantrop. Był jednym z najwybitniejszych podróżników, jakich wydał świat. Odkrycie Góry Kościuszki- z czym najczęściej jest kojarzony - to kropla w morzu wobec ogromu jego dokonań. Fundamentalne dzieło o Australii jego autorstwa *Fizyczny opis Nowej Południowej Walii i Ziemi Van Diemena* przyniosło mu światową sławę. Za swoją działalność badawczą i naukową otrzymał Złoty Medal Odkrywców Królewskiego Towarzystwa Geologicznego w Londynie oraz zaproszenie do jego zaszczytnego grona. Tym samym znalazł się w nim jako trzeci Polak, obok Heweliusza i Jana Breyne'a. Otrzymał tytuł doktor honoris

Autorski pomysł i realizacja:

causa Uniwersytetu w Oxfordzie oraz order św. Michała i św. Jerzego, przyznany mu za „pięcioletnie badania Australii, odkrycie złota i nowych terenów przydatnych do kolonizacji, a wreszcie za sporządzenie map topograficznych i geologicznych, opartych na obserwacjach astronomicznych”. Uzyskał tytuł lorda na brytyjskim dworze za odkrycie w Australii pokładów złota i innych metali kolorowych. Cechowała go wielka miłość dla bliźnich, ubogich i cierpiących. Za prowadzoną w Irlandii działalność humanitarną i filantropijną, jako jedna z nielicznych osób cywilnych, został uhonorowany Orderem Łaźni.

**Z jego nazwiskiem wiąże się wiele miejsc: odkryte przez niego pasmo górskie w australijskim stanie Wiktorja - Strzelecki Ranges, najwyższe szczyty na wyspie Flinders w cieśninie Bass (Strzelecki Peaks) w Parku Narodowym Strzeleckiego, Mount Strzelecki w środkowej Australii, Pustynia Strzeleckiego, a także okresowa Strzelecki Creek w Australii Południowej. W stanie Nowa Południowa Walia można zatrzymać się w miasteczku Strzelecki, przejechać Strzelecki Highway, a gdy głód zajrzy w oczy – w Mirboo North kupić bułki w Strzelecki's Bakery. Swego czasu istniał nawet browar sygnowany jego nazwiskiem. W miejscowości Jindabyne, u wrót Parku Narodowego Kościuszki stoi pomnik Sir Pawła Edmunda Strzeleckiego dłuta polskiego rzeźbiarza Jerzego Franciszka Sobocińskiego.**

W czasie swej podróży badawczej jako pierwszy Polak opłynął Ziemię. Kierował wieloma ekspedycjami badawczymi i poszukiwawczymi na terenie Ameryki Północnej, Ameryki Południowej, na Markizach, Hawajach, na wyspach Polinezji oraz w Australii, Nowej Zelandii i Tasmanii. Był wizjonerem. Chciał zmieniać świat i poświęcił całe życie, by uczynić krok w kierunku rozwoju ludzkości. Walczył z niewolnictwem, rasizmem i wszelkimi objawami niesprawiedliwości społecznej. Miał wielkie poszanowanie prawa dla wszelkiej „inności” - natury religijnej, koloru skóry czy obyczajów ludów. Będąc zagranicą nie zapominał o Polakach.

### **W drogę! Strzelecki World Odysey**

Minęły dwa stulecia, ale osobowość tego podróżnika wciąż fascynuje. Jeśli odkryje się jego fenomen, bardzo łatwo złapać „bakcyła Strzeleckiego”. Infekcja zaczyna się wielką chęcią spakowania plecaka i ruszenia w dzikie ostępy, a z biegiem lat zagarnia coraz głębsze przestrzenie, dotykające obszaru świadomości i wrażliwości społecznej.

Co jako jednostki - wyposażone w określony zasób zdolności - możemy zaoferować ludzkości, jaki ślad po sobie pozostawić? Strzelecki jest dowodem na to, że można i trzeba się starać, by zrobić krok w stronę postępu. Niezależnie od dziedziny życia, w której się poruszamy – każdy na miarę swoich możliwości.

Śladami Sir Pawła Edmunda podróżujemy już przeszło 10 lat, na tyle długo, że bakcyła zdążyła już połączyć nasza 6-letnia córka. Z Góry Kościuszki spoglądała mając zaledwie 2 miesiące. Każda nasza mini-ekspedycja jest inna, bo też i my się zmieniamy. To przygoda jakich mało, na całe życie. Obejmuje niezliczenie wiele miejsc na globie...

*Autor tekstu Monika Oksza Strzelecka*

Kontakt w sprawie współpracy:

Jolanta Kołodzińska  
Dyrektor Operacyjny  
[jkolodzinska@movida.com.pl](mailto:jkolodzinska@movida.com.pl)  
tel. +48 22 626 02 62  
kom. 784 094 413